

Sygn. akt. I ACa 240/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Dariusz Mazurek (spr.) SO del. Marek Nowak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko (...) **SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 1387/11

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt I, IV, VI, VIII w ten sposób, że:

1. w miejsce zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda w pkt I wyroku tytułem zadośćuczynienia kwoty 608.000zł **zasądza** kwotę 387.000zł (trzysta osiemdziesiąt siedem tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2011r.,
2. **oddala** żądanie zasądzenia renty bieżącej w całości,
3. **znosi** między stronami koszty procesu przed Sądem I instancji,
4. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Rzeszowie tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego roszczenia, od uiszczenia której powód był zwolniony kwotę 21.592,00zł (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dwa),

II. **oddala** apelację w pozostałej części,

III. **znosi** wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A., aktualnie (...) S.A. w W.:

- zadośćuczynienia w kwocie 760 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 stycznia 2011r.;
- odszkodowania w kwocie 43 223,95 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa;
- skapitalizowanej za okres od dnia 12 sierpnia 2010 do 30 kwietnia 2011r. renty uzupełniającej z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 12 820zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa;
- renty bieżącej z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1 200 zł miesięcznie płatnej od dnia 1 maja 2011r.

Ponadto domagał się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległ powód oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Powód na uzasadnienie żądania wskazał, że jako kierowca motocykla był ofiarą wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez pojazd samochodowy ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie orzekając o żądaniach powoda wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

- kwotę 608 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 9 stycznia 2011r.;
- kwotę 43 579, 16 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 7 listopada 2011r.;
- kwotę 10 257 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2011r.
- kwotę 960 zł tytułem bieżącej renty płatną od dnia 1 maja 2011r.

Ponadto uwzględnił żądanie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległ powód.

Dalej idące żądania powoda Sąd Okręgowy oddalił i orzekł o kosztach procesu zasądzać na rzecz powoda 7 494,58zł i nakazując ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 33 122 zł tytułem opłat sądowych. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął o żądaniach powoda w oparciu o następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 12 sierpnia 2010r. powód M. K. (1) jako kierujący motocyklem był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez kierującego pojazdem samochodowym, który zjechał powodowi drogę, przy czym powód poruszał się motocyklem z prędkością znacznie wyższą od dopuszczalnej. Samochód którym poruszał się sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w którego prawa i obowiązki wstąpił obecny pozwany.

Na skutek upadku z motocykla i uderzenia w przeszkodę powód doznał obrażeń skutkujących amputacją kończyny dolnej. Wszystkich ustaleń dotyczące okoliczności wypadku Sąd Okręgowy poczynił na podstawie akt sprawy karnej o sygnaturze II K 771/10 .

Sąd Okręgowy ocenił, że doznane przez powoda w młodym wieku trwałe kalectwo, jak również cierpienia fizyczne i psychiczne jakich doznał powód uzasadniają uwzględnienie żądania powoda o zadośćuczynienia w wysokości 850 000 zł, którą to kwotę należało pomniejszyć o wypłaconą już powodowi z tego tytułu kwotę 90 000zł. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego sam powód przyczynił się do szkody poruszając się motocyklem z prędkością wyższą od dopuszczalnej oraz poprzez jazdę motocyklem bez profesjonalnego ubrania, które mogłoby zmniejszyć zakres doznanych przez powoda obrażeń. Stopień przyczynienia się powoda Sąd Okręgowy ocenił na 20 % i ostatecznie zasądził na rzecz powoda kwotę uzyskaną z odjęcia wypłaconej należności, po pomniejszeniu różnicy o stopień przyczynienia.

Za całkowicie uzasadnione Sąd Okręgowy ocenił żądanie powoda w zakresie odszkodowania wskazując, że fakt poniesienia wydatków i ich wysokość powód wykazał dokumentami. Jako uzasadnione ocenił również żądanie zasądzenia renty skapitalizowanej i renty bieżącej uzasadnionych zwiększonymi potrzebami powoda w zakresie konieczności sprawowania nad nim opieki przez osoby trzecie. Sąd Okręgowy wskazał, że zakres zwiększonych potrzeb powoda wynika z wniosków opinii biegłych z zakresu pielęgniarstwa i psychologa. Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenił, że ze względu na jednoznaczny zakres skutków jakie wyniknęły dla zdrowia powoda z odniesionych w wypadku obrażeń zbędne było powoływanie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty chirurga – o co wnioskowała strona pozwana. Należne powodowi z tytułu odszkodowania i renty kwoty Sąd Okręgowy konsekwentnie obniżył o ustalony stopień przyczynienia się powoda.

Kierując się wnioskami opinii biegłego psychologa Sąd Okręgowy ocenił, że stan zdrowia powoda nie jest utrwalony, co w ocenie sądu uzasadniało uwzględnienie żądania o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał się na zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy oraz wskazał, że na zasądzone od pozwanego koszty składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego powoda i koszty opinii pomniejszone o stopień przyczynienia się powoda.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją pozwany w zakresie:

- zasądającym od pozwanego w punkcie I wyroku na rzecz powoda kwotę 498 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 stycznia 2011r.;
- zasądającym od pozwanego w punkcie IV wyroku na rzecz powoda kwotę 960 zł tytułem renty płatnej od 1 maja 2011r.;
- uwzględniającym w punkcie V wyroku żądanie o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego;
- zasądającym od pozwanego w punkcie VI wyroku na rzecz powoda kwotę 7 494,58 zł tytułem kosztów procesu;
- orzekającym w punkcie VIII wyroku o obowiązku uiszczenia przez pozwanego opłaty sądowej w kwocie 33 122 zł.

Ponadto apelujący wskazał, że zaskarża wyrok w części uwzględniającej żądanie w zakresie odsetek ustawowych od zasądanego zadośćuczynienia, a nie od daty wyrokowania oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach w zakresie w jakim sąd nie obciążył powoda kosztami procesu związanymi z oddaloną częścią zgłoszonego żądania.

Pozwany zarzucił wyrokowi Sądu I instancji naruszenie przepisów postępowania w zakresie:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu zasadniczych motywów rozstrzygnięcia w zakresie wysokości kwoty zadośćuczynienia, wysokości renty, braku wyjaśnienia przez sąd dlaczego zasądzoną kwotę zadośćuczynienia uznał za odpowiednią do doznanych przez powoda krzywd, nie wskazania dowodów na podstawie których ustalono zakres krzywdy oraz renty;
- 278 § 1 k.p.c. w związku z 227 k.p.c. poprzez nie zastosowanie tego przepisu polegające na oddaleniu wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii, na okoliczność ustalenia obecnego stanu zdrowia powoda;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) błędne przyjęcie, że kwota 850 000 zł stanowi odpowiednią kwotę zadośćuczynienia, pomimo nie przeprowadzenia przez sąd postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia rozmiaru krzywdy powoda;

b) błędne ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia z uwagi na pominięcie okoliczności, że przyczynienie powoda zmniejsza wartość ustalonego przez sąd zadośćuczynienia w całości, a nie tylko w części dochodzonej pozwem;

c) sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie ustalenie, że powodowi należna jest miesięczna renta w kwocie 960 zł mimo braku dowodu świadczącego, że żądanie w tym zakresie jest zasadne;

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi również naruszenie przepisów:

- art. 189 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, mimo, że po ujawnieniu się nowych dolegliwości powód będzie miał możliwość dochodzenia roszczeń z tego tytułu;

- art. 442 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powodowi należna jest renta mimo nieudowodnienia okoliczności uzasadniających jej przyznanie;

- art. 445 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyznaniu kwoty zadośćuczynienia nieadekwatnej do cierpień fizycznych i psychicznych wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego co skutkowało zasądzeniem kwoty zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej;

- art. 481 § 1 przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia, pomimo, że odsetki ustawowe należały się powodowi od dnia wyrokowania.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany w konkluzji apelacji domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował przede wszystkim, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odnosi się do dowodów na jakich oparł się Sąd orzekając o zadośćuczynieniu i bieżącej rencie. Uzasadnienie nie zawiera wyjaśnienia w jaki sposób Sąd rozumiał kompensacyjną funkcję ustalonego na rzecz powoda zadośćuczynienia. W dalszej kolejności pozwany argumentował, że oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza chirurga było niezbędne dla ustalenia stopnia uciążliwości doznawanych przez powoda po wypadku. Apelujący zarzucił, że Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone dowody nie poczynił rozważań wskazujących, że przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia spełnia przesłanki jakie wynikają z art. 445 § 1 k.c.

Pozwany podnosił, że dokonując wyliczenia kwoty jaką należało zasądzić na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia Sąd popełnił błąd, stosując błędną metodę wyliczania przez co zasądził kwotę wyższą od należnej powodowi.

Powołując się na wnioski zawarte w opinii opracowanej przez biegłą sądową z zakresu pielęgniarstwa Pozwany argumentował, że zgromadzony materiał dowodowy nie dawał Sądowi podstawy do uwzględnienia żądania powoda o zasądzenie renty bieżącej.

Powołując się na praktykę orzecniczą w zakresie stosowania art. 189 k.p.c. pozwany podnosił, że przytoczone w uzasadnieniu wyroku argumenty nie mogły stanowić podstawy do ustalenia istnienia interesu prawnego po stronie powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Pozwany argumentował też, że ustalenie po stronie powoda istnienia interesu nie jest obecnie możliwe na skutek nowelizacji art. 4421 § 3 k.c.

Apelujący podnosił, że skoro powód jako podstawę faktyczną roszczenia z art. 444 § 2 k.c. wskazywał konieczność sprawowania nad nim opieki przez osoby trzecie, co nie zostało udowodnione to nie ma podstaw do uwzględnienia tego żądania, a powód nie może już powoływać się na inne wymienione w tym przepisie okoliczności, które stanowić by mogły podstawę do zasądzenia renty.

Ponadto apelujący przedstawił obszerną argumentację wskazującą, na zasadność podniesionego przez niego zarzutu, że przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia była w okolicznościach niniejszej sprawy rażąco wygórowana.

Odnosząc się do daty wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie pozwany powołał się na poglądy judykatury opowiadające się za powiązaniem daty wymagalności tego roszczenia z datą ustalenia wysokości zadośćuczynienia wyrokiem sądowym.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego domagał się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego zważył, co następuje:

Apelacja jest w znacznej części uzasadniona.

Ze względu na zakres zaskarżenia wyroku przez pozwanego Sąd Apelacyjny zauważa, że przy rozpoznaniu apelacji pozwanego ocenie sądu odwoławczego poddano dwie zasadnicze kwestie:

-wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi i zakres w jakim sąd winien uwzględnić żądanie o zasądzenie zadośćuczynienia z uwzględnieniem korzyści uzyskanych już z tego tytułu przez poszkodowanego oraz przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody;

-ocena co do zasady słuszności żądania powoda o zasądzenie renty bieżącej;

Zagadnieniami powiązаныmi ze wskazanymi kwestiami wymagającymi rozważenia w niniejszej sprawie są:

-data wymagalności roszczenia o zapłatę należności z tytułu zadośćuczynienia;

mające bezpośredni związek z wynikiem sprawy zagadnienie kosztów procesu.

Przystępując do rozważenia problemów na tle przedstawionych wyżej zagadnień Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwraca uwagę, że w obecnie obowiązującym modelu apelacji pełnej sąd odwoławczy pełni również rolę sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie. Uwaga ta wydaje się konieczna w aspekcie podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 328 § 1 k.p.c.

Pomimo, że nie sposób odmówić racji apelującemu, że zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie potraktowane zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd I instancji w sposób więcej niż lakoniczny, to wbrew twierdzeniom apelacji nie uniemożliwiło to przeprowadzenia przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Zdecydował o tym przede wszystkim zakres i granice zaskarżenia wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego lektura uzasadnienia wyroku Sądu I instancji daje podstawę do stwierdzenia, że uzasadnienia zawiera niezbędne elementy stanu faktycznego stanowiące podstawę rozstrzygnięcia. Zwiążłość dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika z tego, że w porównaniu z rozbudowanymi zazwyczaj stanami faktycznymi innych spraw, których przedmiotem żądania są również szeroko pojęte roszczenia odszkodowawcze wynikające z odniesionych obrażeń ciała, wynikający z ustaleń Sądu Okręgowego stan faktyczny jest o tyle odmienny, że doznany w wyniku wypadku przez poszkodowanego uraz polegał na amputacji fragmentu kończyny dolnej, a proces leczenia ograniczony był do operacyjnego opracowania rany. Ten nieskomplikowany pod względem faktycznym przebieg leczenia i zakres doznanych obrażeń wynika jednoznacznie z dostępnej w aktach sprawy dokumentacji lekarskiej i fotograficznej, na których oparł się Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne. Opisana w dokumentacji amputacja urazowa podudzia lewego poszkodowanego na wysokości 1/4 bliższej (utrata stopy i fragmentu podudzia lewego) nie wymaga szczególnej wiedzy z zakresu medycyny dla oszacowania skutków takiego urazu. Do takiego też wniosku doszedł Sąd Okręgowy oceniając, że przeprowadzenie wnioskowanego przez pozwanego dowodu na okoliczność aktualnych skutków urazu odniesionego przez poszkodowanego nie jest konieczne do rozstrzygnięcia o żądaniach powoda. Ocenę taką podziela też Sąd Apelacyjny zwracając uwagę, że kognicja Sądu

w niniejszej sprawie ograniczona była okolicznościami faktycznymi jakie wskazał powód jako podstawę faktyczną żądania.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że oceniając zakres zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd I instancji uwzględnił tylko te następstwa, które jednoznacznie wynikały z dołączonej do pozwu dokumentacji lekarskiej i które dadzą się przewidzieć na podstawie logicznej oceny faktów. Z oceny Sądu I instancji zawartej w uzasadnieniu wyroku (k. 187) wynika jednoznacznie, że przy ustalaniu zakresu krzywdy powoda Sąd uwzględnił zakres doznanych obrażeń w postaci amputacji nogi, związane z tym traumatyczne przeżycia powoda ustalone przez Sąd Okręgowy między innymi w oparciu o wnioski opinii biegłego psychologa (k. 115 – 116), przebieg procesu leczenia i rehabilitacji ustalony na podstawie dokumentacji medycznej dołączonej do pozwu, wniosków opinii biegłego psychologa w zakresie konieczności poddania się przez powoda terapii, wniosków opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa (k. 127 – 131) w zakresie możliwości samodzielnego funkcjonowania powoda w życiu codziennym i ograniczeń wynikających z kalectwa powoda. Ustalenie tych okoliczności przez Sąd nie budziło również sprzeciwu pozwanego, który nie objął zakresem zaskarżenia renty zasądzonej na rzecz powoda za okres do 30 kwietnia 2011r. oraz odszkodowania za szkodę materialną.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika również, że Sąd Okręgowy ustalając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił taką okoliczność, że powód będąc młodym człowiekiem stał się kaleką i będzie musiał mierzyć się ze swoim kalectwem przez całe życie. Sąd wziął pod uwagę, że powód z dnia na dzień doznał trwałych ograniczeń w sposobie dotychczasowego funkcjonowania w życiu osobistym i społecznym. Wiązało się to z koniecznością dostosowania się powoda do nowej sytuacji, co wymagało od niego dużego wysiłku, a często było związane z cierpieniem jak choćby przystosowania się do poruszania przy pomocy protezy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w takim stanie rzeczy fakt, że Sąd Okręgowy nie zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywodu prawnego co do kompensacyjnego charakteru jakie pełnić powinno zadośćuczynienie nie ma większego znaczenia, skoro treść uzasadnienia jednoznacznie wskazuje za jakiego rodzaju krzywdy doznane przez powoda Sąd Okręgowy uznał zadośćuczynienie w wysokości 850 000 zł jako odpowiednie.

Nie wpływa to jednak na ostateczną ocenę przez Sąd Apelacyjny, że uznana przez Sąd Okręgowy jako odpowiednia kwota zadośćuczynienia jest w ustalonych przez Sąd Okręgowy okolicznościach sprawy rażąco wygórowana, przez co doszło do naruszenia prawa materialnego na skutek niewłaściwego zastosowania art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się do podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny t.z.w. prawu sędziowskiemu. Dlatego zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. Z sytuacją taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powoda w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych wskazanych na uzasadnienie żądania. Mimo to z prawidłowo poczynionych ustaleń i rozważań wyciągnął błędne wnioski co do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, oceniając, że jego wysokość zgodnie z art. 445 § 1 k.c. powinna odpowiadać wysokości określonej przez powoda w uzasadnieniu pozwu. Zwraca uwagę, że pomimo ustalenia przez Sąd I instancji okoliczności wskazujących na normalny zakres krzywdy - co wynika z rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznaniem przez powoda kalectwem, długotrwałości cierpień, dotkliwych skutków jakie obrażenia wywołały w stanie zdrowia powoda z uwagi na jego wiek, sytuację osobistą - Sąd Okręgowy zasądził kwotę zadośćuczynienia odpowiadającą ponadprzeciętnym skutkom jakich doznają poszkodowani. Z tego względu zasądzona kwota jest rażąco zawyżona, a przyznane zadośćuczynienia nie może spełnić funkcji kompensacyjnej, jaka wynika z art. 445 § 1 k.c. Powód jest młodym człowiekiem. Obrażenia, których doznał znacznie ograniczają jego dotychczasową jakość życia – co uwzględnił Sąd Okręgowy. Z drugiej jednak strony wiek powoda i charakter doznanych obrażeń nie pozbawiają powoda przy dużym wysiłku z jego strony do uzyskania sprawności w zakresie zbliżonym do sprawności przed wypadkiem. Oczywiście kalectwo powoda jest nieodwracalne, ale w ocenie Sądu

Apelacyjnego istnieje duże prawdopodobieństwo możliwości ograniczenia przez powoda skutków tego kalectwa. Tymczasem wysokość ustalonego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia znacznie odbiega od kwot znanych Sądowi Apelacyjnemu z praktyki sądowej w przypadku wystąpienia znacznie poważniejszych skutków, uzasadniających wystąpienie większej krzywdy niż w przypadku powoda M. K. (2). Jak wynika z wniosków zawartych w opinii biegłego psychologa oraz z okoliczności wynikających z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa problem braku kończyny stwarza u powoda barierę psychologiczną w postaci poczucia mniejszej wartości, pomimo, że powód już częściowo uporał się z ograniczeniami wynikającymi z kalectwa stosując protezę. Ponieważ w ocenie biegłego psychologa proces adaptacji powoda do nowej sytuacji przebiegał dotychczas przeciętnie (k. 116) należy zakładać, że w miarę upływu czasu, przy dołożeniu starań ze strony powoda, powód uczyni dalsze postępy w przystosowaniu się do nowej sytuacji życiowej. Takie stwierdzenie rokuje oceną przez Sąd Apelacyjny, że dotychczasowe ograniczenia w miarę upływu czasu będą przez powoda z sukcesem eliminowane. Sąd Apelacyjny zauważa że istotna z punktu widzenia oceny zakresu krzywdy powoda okoliczność w postaci utraty przez powoda zdolności do wykonywania pracy zarobkowej nie była podnoszona przez powoda jako uzasadniająca treść żądania. Na okoliczność tę strona powód nie wniosła żadnych dowodów, w związku z czym Sąd Okręgowy nie prowadził w tym kierunku postępowania dowodowego. Dlatego twierdzenia Sądu Okręgowego, że powód jest osoba pozbawiona na przyszłość jakichkolwiek perspektyw jest w ocenie Sądu Apelacyjnego oceną dowolną i nie wynikającą z treści zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny ocenił, że najbardziej dramatyczne przeżycia jakie towarzyszyły powodowi, wpływające na konieczność ustalenia znacznego zakresu krzywdy powoda, miały miejsce w okresie pierwszych kilku lat licząc od dnia wypadku. Wtedy zakres cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznał powód był największy. W miarę upływu czasu ujemne doznania i przeżycia powód ma szansę eliminować. Długotrwałość tych początkowych cierpień i znaczny stopień ich nasilenia oraz fakt trwałego okaleczenia powoda uzasadniają w ocenie Sądu Apelacyjnego ocenę, że odpowiednia dla krzywdy powoda jest kwota zadośćuczynienia w wysokości 600 000 zł.

Zgodnie z ugruntowaną praktyką orzecniczą w sytuacji gdy poszkodowany uzyskał już korzyść zaliczaną na poczet zadośćuczynienia i przyczynił się do powstania szkody podstawą do ustalenia wysokości należnego z tytułu świadczenia jest pomniejszenie kwoty zadośćuczynienia o stopień przyczynienia, a następnie odjęcie korzyści uzyskanej wcześniej przez poszkodowanego. Taki sposób obliczenia wysokości należnego świadczenia, jak to słusznie podnosił w apelacji pozwany, pozwala na uwzględnienie zakresu przyczynienia się poszkodowanego również w odniesieniu do korzyści już wypłaconej. Tylko w przypadku gdy wysokość uzyskanej korzyści podlegającej zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia nie pozostaje w związku z okolicznościami sprawy (n.p. wysokość świadczenia jest ustalona przepisami i jest niezależna od ewentualnego zakresu przyczynienia) praktyka orzecnicza dopuszcza możliwość obliczenia wysokości świadczenia w taki sposób jak to uczynił Sąd Okręgowy. Jednak jak to trafnie zarzucił pozwany takiego sposobu zaliczenia korzyści nie można uznać za prawidłowy w okolicznościach faktycznych jak w niniejszej sprawie. Z tego względu prawidłowe wyliczenie świadczenia należnego powodowi z tytułu zadośćuczynienia powinna przedstawiać się następująco (przy niekwestionowanym przez powoda założeniu, że skutek przyczynienia się powoda do powstania szkody, kwota odszkodowania powinna być obniżona o stopień przyczynienia): $600\ 000 : 20\% = 120\ 000$, $600\ 000 - 120\ 000 = 480\ 000$, $480\ 000 - 90\ 000 = 390\ 000$. Należne powodowi świadczenie w wysokości 390 000 zł należało pomniejszyć o dalszą kwotę 3000zł zasądzoną wyrokiem karnym w sprawie II K 771/10 od sprawcy wypadku na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia. Zatem ostatecznie wysokość świadczenia należnego powodowi z tytułu zadośćuczynienia wyniesie kwotę 387 000 zł, którą należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Twierdzenie pozwanego, że kwota należnego powodowi zadośćuczynienia powinna wynosić 200 000zł Sąd Apelacyjny ocenił wyłącznie jako twierdzenie strony przeciwnej nie poparte odpowiednią argumentacją. Zwłaszcza odwoływanie się przez pozwanego w uzasadnieniu apelacji do procentowego uszczerbku na zdrowiu jakiego według opinii biegłego psychologa doznał powód jest niczym nie uzasadnione. W praktyce orzecniczej ustalony procentowo uszczerbek na zdrowiu nie stanowi podstawy oceny krzywdy poszkodowanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny w związku z zarzutami pozwanego zauważa, że ocena wysokości zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w związku z rozstrojem zdrowia lub trwałym uszczerbkiem na zdrowiu / art. 445 k.c./ podlega pewnej swobodzie zwanej prawem sędziowskim. Przepis art. 445 k.c. zakłada ograniczony margines uznaniowości w ocenie wysokości należnego

zadośćuczynienia kiedy stanowi, że suma z tego tytułu powinna być „odpowiednia”. Dotychczasowa praktyka orzecznicza wykształciła na tle stosowania art. 445 k.c. zasady orzekania o należnym zadośćuczynieniu. Zawierają się one w trzech stwierdzeniach:

Po pierwsze: Zadośćuczynienie pełnić ma funkcję kompensacyjną wyrażającą się przyznaniem kwoty na tyle odpowiedniej aby kompensowała ona wszystkie krzywdy poszkodowanego wiążące się ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Po drugie: Orzekając o zadośćuczynieniu należy indywidualizować okoliczności uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia i jego wysokość.

Po trzecie: Zadośćuczynienie powinno być przyznane w odpowiedniej wysokości i nie może prowadzić do wzbogacenie poszkodowanego, ale z drugiej strony musi być przyznane w wysokości nie symbolicznej, ale mogącej pomóc poszkodowanemu w zatarciu ujemnych skutków związanych z wyrządzoną krzywdą.

Ustalone przez Sąd Apelacyjny na rzecz powoda zadośćuczynienie spełnia wszystkie wskazane wyżej wymogi, co przesądza o braku podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego w zakresie zaskarżenia punktu I wyroku w szerszym zakresie.

Za całkowicie uzasadnioną ocenił Sąd Apelacyjny apelację pozwanego w zakresie zaskarżenia punktu IV zaskarżonego wyroku o ile apelujący zarzucił, sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenie, że powodowi należna jest renta w wysokości 960 zł miesięcznie. Ma rację apelujący, że uwzględniając żądanie w tym zakresie Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że istnieją podstawy faktyczne do uwzględnienia żądania. Tymczasem z jedynego przeprowadzonego na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa wynika, że powód obecnie samodzielnie może wykonywać wszystkie czynności życia codziennego i nie musi w tym zakresie korzystać z pomocy innych osób (opinia biegłego B. K. k. 131). Sąd Apelacyjny dokonując rozważań nad zasadnością apelacji pozwanego w zakresie zadośćuczynienia zwrócił już uwagę, że domagając się zasądzenia renty powód wskazywał jako okoliczności stanowiące podstawę faktyczną żądania zwiększenie się jego potrzeb polegające na konieczności korzystania z pomocy innych osób. Zgodnie z cytowanymi wnioskami opinii biegłego obecnie nie jest konieczne sprawowanie opieki nad powodem przez inne osoby. Wnioski opinii biegłego nie zostały przez strony podważone , a Sąd Okręgowy w oparciu o te wnioski dokonał ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości fachowych, oceniając opinię za wiarygodną. W takim stanie rzeczy uwzględnienie powództwa w zakresie renty orzeczone w punkcie IV wyroku pozbawione było w ocenie Sądu Apelacyjnego podstawy faktycznej.

Konsekwencją takiej oceny jest uwzględnienie apelacji pozwanego w omówionym zakresie i częściowa zmiana wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację w zakresie zarzutu dotyczącego uwzględnienia żądania o odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu zauważa, że w judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „ Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne , a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c. Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z

żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało ocenić, że terminem od którego powodowi należą się odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia jest określona przez Sąd I Instancji data w jakiej pozwany winien spełnić świadczenie. W określonej dacie nie istniały żadne okoliczności, które wyłączały by odpowiedzialność pozwanego lub wpływały na ocenę zasadności żądania powoda. Bez znaczenia dla wymagalności roszczenia powoda była niewłaściwa w ostatecznym rezultacie ocena stanu rzeczy przez pozwanego. Dlatego należało ocenić, że datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie jest data wskazana w żądaniu pozwu. Takie stanowisko Sądu Apelacyjnego potwierdzają również poglądy wyrażone w judykaturze (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1995r. III CZP 69/95, wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005r. I CK 7/05, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011r. I PK 145/10). Kierując się wskazanymi względami i dzieląc cytowane poglądy Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego w zakresie orzeczenia o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych od dnia wyrokowania w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny nie podziela prezentowanego przez pozwanego stanowiska co braku interesu prawnego powoda w ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległ powód. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację podziela stanowisko Sadu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 lutego 2009r. sygn. akt III CZP 2/09 zgodnie z którym również pod rządem art. 4421 § 3 k.c. . powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

OSNC 2009/12/168, Biul.SN 2009/2/10, M.Prawn. 2009/17/951-952

Konsekwencją powyższych rozważań jest konkluzja Sądu Apelacyjnego o braku uzasadnienia do uwzględnienia apelacji pozwanego w omówionym zakresie, co skutkowało oddaleniem apelacji w tej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Natomiast jako częściowo uzasadnione należało ocenić zarzutu pozwanego dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

„Odstąpienie od zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy jest możliwe w wypadku wydania rozstrzygnięć o częściowym uwzględnieniu żądań, jeżeli przeciwnik uległ co do nieznacznej części żądania albo określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu (art. 100 zd. 2 k.p.c.), ugodowego załatwienia sprawy (art. 104 k.p.c.), bądź w sytuacjach szczególnych uzasadnionych zasadą słuszności (art. 102 k.p.c.), zawinieniem strony polegającym na niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniu (art. 103 k.p.c.). Odpowiednikiem wskazanej zasady w odniesieniu do rozstrzygnięć o częściowym uwzględnieniu żądań stron jest art. 100 zd. 1 k.p.c. Ze względów pragmatycznych ustawodawca dopuścił jednak w tych sprawach, w miejsce samodzielnych rozstrzygnięć o kosztach postępowania, po dokonaniu rozrachunku i odpowiednio do jego wyniku i treści orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie wydawanie postanowień o wzajemnym zniesieniu lub stosunkowym rozdzieleniu kosztów postępowania. Oznacza to, że uzupełnieniem reguły odpowiedzialności za wynik sprawy jest zasada kompensaty. Podjęcie postanowienia w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. wymaga ustalenia proporcji między zgłoszonymi a uwzględnionymi żądaniem i zarzutami stron a wynikiem procesu” (fragment uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012r. sygn. akt IV CZ 68/12).

Zakres w jakim powód uległ w swoich żądaniach zarówno w postępowaniu przed sądem I instancji jak i przed Sądem Apelacyjnym odpowiada zakresowi w jakim również pozwany uległ w swoich żądaniach co w konsekwencji stanowiło podstawę do wzajemnego zniesienia kosztów procesu i kosztów postępowania apelacyjnego na wskazanej wyżej podstawie. Biorąc pod uwagę, że na skutek częściowego uwzględnienia apelacji zmianie uległa wartość świadczeń zasądzonych na rzecz powoda Sąd Apelacyjny dokonał stosownej korekty wysokości opłaty sądowej jaką winien na podstawie art. 113 u.k.s.c. uiścić pozwany przy uwzględnieniu, że powód korzystał z częściowego zwolnienia od opłat sądowych.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.